



# Wyniki narad w Moskwie

## Zawarcie nowej umowy handlowej na sumę 1 miliarda dolarów. Polska otrzyma dodatkowo 200 tysięcy ton zboża z ZSRR

Dnia 15 stycznia br. przybyli do Moskwy prezes Rady Ministrów RP J. CYRANKIEWICZ, wicepremier W. GOMUŁKA, minister przemysłu i handlu H. MINC i inne osoby urzędowe. W rozmowach, które miały miejsce między prezesem Rady Ministrów ZSRR J. W. STALINEM, ministrem Spraw Zagranicznych W. M. MOŁOTOWEM i ministrem handlu zagranicznego A. I. MIKOJANEM z jednej strony, a polską delegacją z drugiej strony rozpatrzone zostały ważne zagadnienia polityczne i gospodarcze, interesujące oba państwa.

W toku rozmów omawiano aktualną międzynarodową sytuację polityczną, w wyniku czego stwierdzono zupełną zgodność poglądów obu rządów. 26 stycznia podpisano umowę o wzajemnych dostawach towarowych na okres 1948—1952 r.

Umowa ta ustala podstawowe kontyngenty wzajemnych dostaw towarowych na łączną sumę ponad 1 miliard dolarów.

Związek Radziecki dostarczać będzie Polsce: rudy żelazne, chromowe i manganowe, produkty naftowe, bawełnę, aluminium, azbest, samochody, traktory i inne towary.

Ze swej strony Polska będzie dostarczać Związkowi Radzieckiemu: węgiel, koks, wyroby włókiennicze, cukier, cynk, wyroby stalowe, tabor kolejowy, cement i inne towary.

Jednocześnie z corocznym precyzowaniem podstawowych kontyngentów, ceny ustalone będą na podstawie cen światowych.

26 stycznia została również podpisana umowa „o dostawach dla Polski na warunkach kredytowych urzędów przemysłowych”.

Na podstawie tej umowy Związek Radziecki dostarczać będzie Polsce sukcesywnie w okresie 1948—1956 r. urządzenia przemysłowe, a w szczególności dla nowej wielkiej huty stali urządzenia energetyczne, urządzenia dla fabryk chemicznych, (nawozy azotowe, soda, karbid itd.), a także urządzenia dla przemysłu metalowego, włókienniczego i innych

gałęzi przemysłu oraz urządzenia dla odbudowy miast i portów.

Na pokrycie tych dostaw Związek Radziecki zgodził się udzielić Polsce średnioterminowego kredytu w wysokości do 450 milionów dolarów.

Poza tym rząd radziecki zgodził się sprzedać Polsce dodatkowo na warunkach kredytowych 200.000 ton zboża, co razem z poprzednimi dostawami zboża ze Związku Radzieckiego do Polski wyniesie w bieżącym roku rolniczym łącznie pół miliona ton.

Nowozakupione 200.000 ton zboża zostaną dostarczone do Polski w ciągu najbliższych trzech miesięcy.

W toku pertraktacji omówiono także sprawy związane z wykonaniem umowy z dnia 5 marca 1947 r. o współpracy technicznej oraz sprawy związane z dostawami w 1948 roku, przypadającej Polsce części niemieckich dostaw reparacyjnych.

Rozmowy toczyły się w przyjaznej atmosferze, pełnej wzajemnego zrozumienia i serdeczności.



Generalissimus Stalin

# Kłęska bezrobocia we Francji

## Pod rządami Bluma-Schumana tysiącom rodzin francuskich głód i nędza zagląda w oczy

PARYŻ PAP. Omawiając skutki tzw. pomocy amerykańskiej dla Francji, dziennik „Humanite” stwierdza, że doprowadzi ona m. in. do wzrostu bezrobocia. Dziennik podkreśla, że stały wzrost cen podważa siłę nabywczą klas pracujących i otwiera rynek francuski dla towarów amerykańskich.

Kapitałiści francuscy sprzeciwiają się coraz energiczniej nacjonalizacji przedsiębiorstw przemysłowych, gdyż chodzi im o to, by nie stwarzać konkurencji dla przemysłowców amerykańskich.

We francuskim przemyśle lotniczym liczba zatrudnionych spadła z 96 tysięcy w 1945 roku do 59 tysięcy w końcu roku ubiegłego. W przemyśle budowlanym, według danych oficjalnych, zatrudnionych jest obecnie tylko

180 tysięcy robotników. Spadek zatrudnienia zaznacza się także w przemyśle samochodowym i elektrotechnicznym.

W przemyśle filmowym, wskutek zalewu Francji przez filmy amerykańskie, 70 proc. wykwalifikowanych robotników jest bez pracy. Francuski przemysł konfekcyjny pracuje tylko 24 godziny na tydzień.

„L'Humanite” zwraca uwagę, że rząd ma zamiar zdemobilizować wkrótce około 600 tysięcy rezerwistów i zwolnić około 150 tysięcy urzędników państwowych, którzy niewątpliwie zwiększą szeregi bezrobotnych. Pod presją Stanów Zjednoczonych rząd francuski wyrzeka się reparacji niemieckich i dostaw węglowych z Zagłębia Ruhry a wskutek tego zamierają podstawowe gałęzie przemysłu.

PARYŻ (PAP) — W poniedziałek odbyło się posiedzenie francuskiego Zgromadzenia Narodowego, na którym premier Robert Schuman złożył sprawozdanie o reformie walutowej, uchwalonej przez rząd, tj. o dewaluacji franka i o przywróceniu wolnego handlu niektórymi walutami i złotem.

Premier Schuman podkreślił, że Wielka Brytania wysunęła pewne zastrzeżenia przeciwko francuskiemu zarządzeniom walutowym w obawie, że mogą one odbić się niekorzystnie na gospodarce brytyjskiej.

Z ostrą krytyką zarządzeń walutowych wystąpił deputowany komunistyczny — Jacques Duclos. Podkreślił on, że decyzja rządu francuskiego jest na rękę jedynie kapitalistom amerykańskim i międzynarodowym spekulantom. „Dewaluacja franka — powiedział Duclos — jest niczym innym, jak operacją finansową, wchodzącą w zakres planu Marshalla. Frank związany został z dolarem i będzie jego niewolnikiem, giełda paryska stała się jednym z oddziałów Wall-Street.”

Duclos zaznaczył, że wskutek dewaluacji cena wszystkich artykułów importowanych do Francji wzrośnie, a natomiast eksport francuski do strefy dolarowej przyniesie gospodarce francuskiej dwukrotnie mniej, niż dotychczas.

## Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA PAP. — Dnia 27 stycznia br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęto projekt ustawy o powołaniu organizacji „Służba Polsce”, który zostanie wniesiony pod obrady Sejmu Ustawodawczego.

## Stracenie zbrodniarzy z Oświęcimia

KRAKÓW (PAP) — Wykonany został wyrok na 21 członkach załogi obozu oświęcimskiego, skazanych przez Najwyższy Trybunał Narodowy na karę śmierci.

## Komunikat

### Okreg. Komisji Zw. Zawodowych

Okregowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi, przypomina, że w dniu 28 stycznia 48 r. o godz. 15-tej w sali Centralnej Światlicy Związku Zawodowego Rob. i Prac. Przem. Budowlanego, przy ul. Nawrot 23, odbędzie się konferencja wszystkich Zarządów Związków Zawodowych z terenu m. Łodzi z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Zarządów z przeprowadzonych zebrań w zakładach pracy, instytucjach itp. po linii zapoznania członków Zw. Zaw. z uchwałami plenarnego posiedzenia Komisji Centralnej Zw. Zawodowych. 2. Sprawy organizacyjne. 3. Dyskusja. 4. Wolne wnioski.

Okregowa Komisja Zawodowa



Premier J. Cyrankiewicz

# Stan wojenny w Nankinie

## Chińskie wojska komunistyczne prą na siedzibę rządu Czang-Kai-Szeka

LONDYN (PAP) — Według doniesień agencji Reutersa, oddziały saperów armii Kuomintangu przystąpiły do budowy fortyfikacji na przedmieściach Nankinu w związku z szybkim przesuwaniem się linii frontu. Walki toczą się w miejscowości położonej w odległości nie-

pełna 33 km od Nankinu. W mieście wprowadzono stan wyjątkowy oraz zastosowano surowe represje wobec osób, podejrzanych o sprzyjanie chińskiej armii ludowej.

Sytuacja kształtuje się krytycznie dla wojsk Czang-Kai-Szeka również w północnej części prowincji Fiank-Su, gdzie oddziały armii ludowej zagrażają ważnemu skrzyżowaniu dróg. Formacje armii demokratycznej czynią przygotowania do storsowania Jang-Tse-Kiangu w pobliżu Taihin. Storsowanie rzeki w tym miejscu umożliwiłoby armii ludowej zaatakowanie miasta Czang-Czao, położonego na linii kole-

jowej Nankin — Szanghaj, w odległości 100 km na wschód od Nankinu.

MOSKWA. (PAP) — Agencja TASS donosi z Szanghaju, że w północnej części prowincji Szang-Si chińskie wojska ludowe w ciągu ostatnich miesięcy wyzwoliły 30 miast powiatowych. Wojska Kuomintangu izolowane zostały w kilku miastach, jak Fusjan, Tsin-Jan i Lan-dzan. Chińskie wojska ludowe zdobyły w ciągu ostatnich miesięcy 27 dział, 230 karabinów maszynowych, około 4 tysięcy karabinów ręcznych i automatów oraz wielką ilość amunicji.

# Nowy rząd indonezyjski

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse donosi, że b. premier republiki indonezyjskiej Sjahrir Fuddina przybył do Batawii i odbył rozmowy z prezydentem republiki Soekarno.

Rozmowa dotyczyła ewentualnego udziału

Sjahrir Fuddina w nowym rządzie pod przewodnictwem Mohameda Hatta. Oprócz udziału w rządzie b. premier będzie w dalszym ciągu reprezentował Indonezję w rokowaniach z władzami holenderskimi. Lista nowego rządu premiera Hatta będzie ogłoszona w środę.

# Flota amerykańska w Argentynie

## Demonstracja agresji i imperializmu USA

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi z Buenos Aires, że przybyli tam 20 stycznia krążownik amerykański „Albany” i torpedowiec „George Mackenzie” pod dowództwem wiceadmirała Mac Cornicka.

Omawiając wizytę okrętów amerykańskich, dziennik argentyński „La Ora” pisze: „w chwili

obecnej okręty amerykańskie znajdują się na wszystkich morzach świata, w portach chińskich, włoskich i greckich.

Te wizyty okrętów leżą w programie agresywnej polityki Yankesów. Flota amerykańska pływająca po wszystkich morzach świata — jest symbolem przemocy imperializmu Stanów Zjednoczonych.”

## Most do Koncy



Zabytkowy most na rzece Aaos pod Koncą, o który toczyły się wielodniowe żańskie boje między wojskami gen. Markosa a bandami Sophulisa. Gen. Markos nie zezwolił na bombardowanie tego zabytku średniowieczną a jego żołnierze zdobyli most w walce na bagnety.

Realizujemy testament bojowników o wolność i sprawiedliwość społeczną

# 100-LECIE WIOSNY LUDÓW

## Deklaracja ideowa Ogólnopolskiego Komitetu Obchodu Uroczystości

WARSZAWA. (PAP) — Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Obchodu 100-letnia „Wiosny Ludów” ogłosiło deklarację ideową, następującej treści:

W roku 1948 przypada STULECIE „WIOSNY LUDÓW”. Fala ruchów rewolucyjno-demokratycznych i postępowych objęła wtedy całą niemal Europę. Masy ludowe Francji, Austrii, Włoch, szeregu państw niemieckich, Węgier, Rumunii i Polski walczyły na barykadach przeciwko staremu ładu absolutyzmu i niewoli narodów, o demokrację, o prawo narodów do decydowania o własnym losie.

Ludy Europy podjęły w tym pamiętnym roku hasło wolności i równości — hasła Wielkiej Rewolucji Francuskiej, walczyły o to, aby naród, aby szerokie masy ludowe decydowały o polityce państwa, walczyły o prawo mas ludowych do własnej polityki, własnej ideologii, własnej organizacji.

Po raz pierwszy w dziejach wystąpiła jako siła odrębna i świadoma swej odrębności, stawiając sobie cele, sięgające daleko w przyszłość — NOWOCZESNA KLASA ROBOTNICZA. W walkach Paryża, Wiednia, Berlina, Mediolanu, Rzymu — ona właśnie odgrywała czołową rolę, rolę czynnika najbardziej konsekwentnego w walce o demokrację, o wolność całego narodu. W walkach czerwcowych proletariatu Paryża wystąpił po raz pierwszy, jako bojownik nowego ustroju — USTROJU SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ.

„Wiosna Ludów” była wiosną i dla Polski. Przyniosła ona powstanie poznańskie — przebudzenie narodowe i społeczne chłopów polskiego, który stał się do walki o wolność, wiążąc z nią nadzieje na poprawę swego bytu. W tym powstaniu po raz pierwszy w dziejach naszej walki wywoleńczej chłop polski wziął masowo, dobrowolny, pełen entuzjazmu udział, stanowiąc jedną z jego głównych sił ruchu.

Chłopi, biorąc udział w powstaniu, instynktownie przeciwstawiali się zgniłej polityce prawicowo-szlacheckiej większości kierownictwa powstańczego, polityce, która była jedną z decydujących przyczyn klęski polskiej.

Powstanie poznańskie było świadectwem, że mimo klęski 1846 r., mimo zawilego spłotu czynników, które zrodziły katastrofę galicyjskiej „rabacji”, sprawa niepodległości Polski ma już głębokie korzenie w ludzie polskim, że pod sztandarem tej sprawy stają nowe siły, masy ludu polskiego.

„Wiosna Ludów” potwierdziła jeszcze raz NIEROZERWALNY ZWIĄZEK sprawy polskiej, niepodległości Polski z walką i zwycięstwem obozu demokracji i postępu w Europie.

Polacy walczyli nie tylko w Polsce. Na barykadach Wiednia i Dreżna, na polach bitew Włoch północnych i Sycylii, wśród huków dział w Nadrenii, w Siedmiogrodzie i w księstwach nadduńskich — wszędzie przelewał się krew polscy żołnierze Wolności. Okryli oni sławą imię Polaka na świecie, zasłużyli się sprawie europejskiej wolności.

„Wiosna Ludów” nie zakończyła się zwycięstwem. Chwiejność i zdradziecka polityka liberalnej prawicy, brak jasnej linii politycznej u większości ówczesnych demokratów sprawiły, że siły antyludowe utrzymały w swym ręku kierownictwo spraw państwowych, odbudowały swój aparat przemocy i ucisku, nabrały siły, by przejść do ponownej ofensywy i zdławić ruchy demokratyczne w Europie.

Klęska „Wiosny Ludów” zadecydowała o rozwoju Europy Środkowej na przestrzeni minionego stulecia. Wskutek tej klęski ocalała potęga junkierstwa w Niemczech — jedno ze źródeł szczególnej mocy prądów reakcyjnych i zaborczych w narodzie niemieckim.

Wskutek tej klęski w krajach Europy Środkowej warstwa junkrów i obywateli utrzymała w swym ręku aparat państwowy i własność wielkich majątków ziemskich. Junkrzy-obszarnicy stali się sojusznikami wielkiego kapitału przeciwko masom ludowym, a opanowany przez nich aparat państwowy — narzędziem tego wielkiego kapitału przeciwko klasie robotniczej. Doświadczenia i wspomnienia „Wiosny Ludów” stały się jednak ŹRÓDŁEM SIŁ dla prądów demokratycznych i postępowych. Bohaterstwo bojowników barykad 1848 roku było wzorem dla następnych pokoleń walczącej demokracji.

W sto lat po wielkich dniach „Wiosny Ludów” REALIZUJEMY JEJ TESTAMENT, po wielkim zwycięstwie obozu postępu i wolności nad hitlerowskim faszyzmem, jak narody Europy w ciężkich walkach obroniły swą niepodległość przed niemieckim imperializmem i bardziej, niż kiedykolwiek zdecydowane są bronić jej przed nowymi zamachami ze strony innych ciemnych potęg wstępczości i wyzysku których główny ośrodek przesunął się dziś poza Europę i dąży do podporządkowania sobie Europy i do odrodzenia agresywnych Niemiec, jako swego narzędzia. Realizujemy

ten testament w chwili, kiedy masy robotnicze, których czołowym przedstawicielem sto lat temu byli bohaterowie barykad czerwcowych w Paryżu, stały się jedną z decydujących sił rozwoju społecznego Europy, skierowały w krajach demokracji ludowej ten rozwój na tory SOJUSZU KLASY ROBOTNICZEJ Z CHŁOPSTWEM I DROBNOMIESZCZANSTWEM przeciw wielkiemu kapitałowi, prowadząc do rzeczywistej równości i sprawiedliwości społecznej. Realizujemy ten testament w chwili, kiedy naród polski, kierowany przez obóz demokratyczny, przez spadkobierców chłopów-kosynierów powstania poznańskiego buduje na nowych podstawach państwo — LUDOWĄ RZECZPOSPOLITĄ POLSKĄ, jako państwo zjednoczone i jednolite narodowo. Realizujemy ten testament w chwili, gdy Rosja i związane z nią narody stały się PRZODUJĄCYM OŚRODKIEM OGÓLNOŚWIATOWEGO POSTĘPU I DEMOKRACJI, kiedy narody Jugosławii i Czechosłowacji wysunęły się obok narodu polskiego na czołowe pozycje ogólnoeuropejskiej walki o postęp społeczny i pokój świata.

Właśnie dlatego rocznica „Wiosny Ludów”, tej wielkiej walki wywoleńczej sprzed stu lat, nie może dziś minąć u nas bez echa. Właśnie dlatego rocznica ta — i związane z nią uroczystości — muszą stać się WIELKIM ŚWIĘTEM CAŁEJ POLSKI, muszą dać wyraz nierozdzielnej łączności, jaka istnieje pomiędzy dniem wczorajszym a dniem dzisiejszym narodu, pomiędzy minionymi walkami ludu polskiego a jego dzisiejszymi zwycięstwami i osiągnięciami. Szeroki udział w tych uroczystościach najszerszych mas ludowych Polski stwierdzi najlepiej, że masy te są świadome swych wielkich tradycji wolnościowych oraz doświadczeń walk sprzed stu lat i w ciągu ubiegłych lat stu, walk, które umacniają ich NIEZŁOMNĄ WOLĘ KROCZENIA PO DRODZE POSTĘPU I DEMOKRACJI LUDOWEJ.

Pochyleni nad mogiłą przedwcześnie zmarłej nieodżałowanej

### POLI z Frydów BAUMACOWEJ

wyrażamy gorące współczucie mężowi Jej naszemu towarzyszowi oraz Rodzinie

RADA ZAKŁADOWA  
CENTRALI GOSPODARCZEJ „SOLIDARNOŚĆ”  
ODDZ. W ŁODZI

584-g

Głęboko wzruszeni śmiercią żony naszego kolegi kierownika Tkalni Mechanicznej

### POLI z Frydów BAUMACOWEJ

zmarłej w kwiecie wieku przeżywszy lat 33  
wyrażamy szczere współczucie mężowi oraz rodzinie.KOLEDZY Z CENTRALI GOSPODARCZEJ „SOLIDARNOŚĆ”  
ODDZ. W ŁODZI

583-g

Towarzyszowi ELIASZOWI BAUMACOWI z powodu przedwczesnego zgonu MAŁŻONKI Jego

### POLI BAUMAC

głębokie współczucie wyrażają

PRACOWNICY REFERATU SKÓRZANEGO  
C. G. „SOLIDARNOŚĆ” W ŁODZI

585-K

Wstrząśnięci przedwczesnym zgonem

### ŻONY

naszego tow. BAUMACA ELJASZA wyrazy głębokiego współczucia

składa

581-g

KOŁO PPR  
przy C. G. „Solidarność”

Dnia 26 stycznia 1948 r. zmarła nagle przeżywszy lat 33

### Tow. BAUMAC POLA

b. Partyzantka Oddziałów „Naprzód”

Pogrzeb odbędzie się dnia 28. I. 1948 r. o godz. 14 z domu przy ul. Magistrackiej 15 na cmentarz żydowski, o czym zawiadamiają

577-g

b. PARTYZANCI ODDZIAŁU „NAPRZÓD”  
OKRĘGU BIAŁOSTOCKIEGO

## LEONID SOŁOWIEW PRZYGODY NASREDINA PRZEKŁAD: ZOFII BEYLIN

— Byłoby lepiej, gdyby ochronił mnie teraz, a z rozbójnikami jakoś sam dam sobie radę — pomyślał Chodża Nasredin, ale przemilczał, gdyż obliczył sobie, że w tej rozmowie każde słowo kosztuje go ponad dziesięć tangów. Rozwiązał pas i pod chciwym badawczym spojrzeniem zaczął odliczać opłatę za wjazd do miasta, podatek „gościnnie” i handlowy, oraz ofiarę na ozdobę meczetów. Pohorca groźnie spojrzał na strażników, więc odwrócił się. Pisarz utkwił spojrzenie w książce i zaskrzybił gęsim piórem. Chodża Nasredin zapłacił i chciał odejść, ale pohorca zauważył, że w pasku jego zostało jeszcze kilka złotych monet.

— Zaczekaj! — powstrzymał Chodżę Nasredina. — A kto będzie płacił za twojego osła, jeśli ty jedziesz w gości do rodziny, to widocznie twój osioł również będzie w gości do rodziny!”

— Masz słusność, o mądry władco — pokornie odpowiedział Chodża Nasredin,

rozwiązując pas. — Ten osioł ma w Bucharze rzeczywiście mnóstwo krewnych, gdyż w innym wypadku wasz emir ze swoimi porządkami dawnoby zleciał z tronu, a ciebie, o szanowny, za twoją chciwość dawnoby wbił na pal!”

Zanim pohorca oprzytomniał Chodża Nasredin wskoczył na osła, popędził go z całej siły i znikł w najbliższej uliczce.

— Prędzej! prędzej! — krzyknął. — Spiesz się mój wierny osiołku, gdyż w przeciwnym razie pan twój zapłaci jeszcze jeden podatek, tym razem własną głową!”

Osiołek Chodży Nasredina bardzo był pojęty i rozumiał wszystko: słyszał swoimi długimi uszami wrzask i poploch u wrót miejskich, krzyki strażników i dlatego umykał co siłą, tak szybko, że Chodża Nasredin musiał chwycić się oburącz za szyję osła wysoko podnosząc nogi — ledwie trzymał się na siodle. Za nimi pędziła szczerząca całą zgrają psów, kury

rozbiegły się na wszystkie strony, a przechodnie cisnąc się do płotów spoglądali na pędzących, kiwając głowami.

Tymczasem przy bramie miejskiej strażnicy rewidowali wszystkich. Szukali bezczelnego kpiarza. Kupcy zaś uśmiechali się i szepotali do siebie:

— Oto odpowiedź, której nie powstydziliby się nawet Chodża Nasredin.

W południe całe miasto powtarzało sobie ten dowcip: sprzedawcy na rynku opowiadali kupującym, a ci powtarzali da lej zaznaczając: „Oto słowa godne samego Chodży Nasredina!”

Nikt jednak nie wiedział, że słowa te były rzeczywiście wypowiedziane przez samego Chodżę Nasredina i że sam znakomity i nierówny Chodża Nasredin włóczy się teraz po mieście głodny, obdarty, bez grosza i szuka przyjaciół lub krewnych, którzy by go nakarmili i przyjeśli w gościnę na pierwszy okres.

### ROZDZIAŁ III.

Chodża Nasredin nie znalazł w Bucharze ani krewnych, ani starych przyjaciół. Nie znalazł nawet rodzicielskiego domu, w którym urodził się i wyrósł, ba widać się w cienistym ogrodzie, gdzie w przezroczyście jesiennej słońcu szeleściły na wietrze żółknące liście, a dojrzałe owoce z głuchym, jakby dalekim loskotem, padały na ziemię, gdzie cienkimi głosami śpiewały ptaki, brzęczały pracowite

pszczółki, woda tajemnie szemrała w a-ryku, opowiadając chłopcu swoje nieskończone, niezrozumiałe baśnie...

Obecnie na tym miejscu było pustkowicie: wzgórza, doły, zakopane cegły, kałki przegniłych mat trzcinowych; nie



było widać ani jednego ptaka, ani jednej pszczoły... Tylko spod kamieni załśnił nagle jakby strumyk i błysnąwszy w słońcu skrył się wśród kamieni — to był waż — samotny i straszny mieszkawiec pustynnych miejsc, opuszczonych na zawsze przez człowieka. (D. c. n.)

Dr. Juliusz Willaume

DOCENT UNIwersytetu Łódzkiego

PROLETARIATCZYCY



LUDWIK WARYŃSKI

ceją składki członkowskie dla walki strajkowej... Nie ograniczając się do zaboru rosyjskiego, utrzymywał łączność z ośrodkami lwowskim i krakowskim.

Pamiętna data — 1867 r. W oparciu o te wzory grono młodych entuzjastów, z Ludwikiem Waryńskim na czele, przysięgło w 1867 r. w Warszawie do utworzenia pierwszej, socjalistycznej organizacji robotniczej.

To i Owo W sprawie czyszcibutów

— Ba-czność! Na prawo patrz! Panie pułkowniku, premier Sophulis melduje posłuszenie... Dobrze, wcale dobrze — mruczy, po czym dla wypróbowania „giętkości” ćwiczących rzuca rozkaz: — Padnij!

Własny organ — „Równość” i narodowości. Dlatego zapowiadały międzynarodową rewolucję społeczną, którąby ustaliła federacyjne związki z socjalistami wszystkich krajów.

Uświadamiająca rozprawa

Przed prześladowaniami ze strony żandarmerii carskiej, Waryński z najbliższymi współpracownikami swymi schronił się do zaboru austriackiego. W Krakowie założył pierwszą na tamtejszym gruncie tajną organizację socjalistyczną.

Program polityczny „Proletariatu”

W połowie sierpnia 1882 ukazał się z podpisem „Komitetu Robotniczego Socjalno-Rewolucyjnej Partii Proletariat” program polityczny. Jako podstawowe żądania wysuwał on „całkowite ekonomiczne, polityczne i moralne wyzwolenie” klasy robotniczej, uważając je jako wstępny warunek rewolucji społecznej.

Nielegalna prasa w Warszawie

Po raz pierwszy od roku 1863 pokazała się w Warszawie prasa nielegalna. Po raz pierwszy zaczęto w stolicy szerzyć zasady socjalistyczne we własnym organie partyjnym „Proletariat”, który drukowano w tajnej drukarnicy w Warszawie.

Ostatnie dni Hitlera (ciąg dalszy)

Hitler był zachwycony podobną metodą Bormana. Nawet nie ukrywał wobec niego, iż to mu poniekąd schlebła. Jednocześnie przebiegły Borman potrafił przekonać Hitlera o tym, że jest poprostu oślniony jego zdolnością przywidywania.

Wszzechwładztwo Bormana

Po upływie pewnego czasu skupiał w swoich rękach wszystkie nici, które łączyły Hitlera ze światem. Żadna audycja u Hitlera nie mogła się odbyć bez uprzedniego powiadomienia Bormana oraz jego aprobaty.

Przemysłanej. Nie ograniczając się do zaboru rosyjskiego, utrzymywał łączność z ośrodkami lwowskim i krakowskim. W owym czasie, kiedy granica była obstawiona przez carskich czynowników, trzeba było przy pomocy doskonale zorganizowanej kontrabandy przewyciężyć zasadzki „ochrony”, ażeby zapewnić kontakt między zaboremami.

Własny organ — „Równość”

Przed prześladowaniami ze strony żandarmerii carskiej, Waryński z najbliższymi współpracownikami swymi schronił się do zaboru austriackiego. W Krakowie założył pierwszą na tamtejszym gruncie tajną organizację socjalistyczną.

Program polityczny „Proletariatu”

W połowie sierpnia 1882 ukazał się z podpisem „Komitetu Robotniczego Socjalno-Rewolucyjnej Partii Proletariat” program polityczny. Jako podstawowe żądania wysuwał on „całkowite ekonomiczne, polityczne i moralne wyzwolenie” klasy robotniczej, uważając je jako wstępny warunek rewolucji społecznej.

Nielegalna prasa w Warszawie

Po raz pierwszy od roku 1863 pokazała się w Warszawie prasa nielegalna. Po raz pierwszy zaczęto w stolicy szerzyć zasady socjalistyczne we własnym organie partyjnym „Proletariat”, który drukowano w tajnej drukarnicy w Warszawie.

Ostatnie dni Hitlera (ciąg dalszy)

Hitler był zachwycony podobną metodą Bormana. Nawet nie ukrywał wobec niego, iż to mu poniekąd schlebła. Jednocześnie przebiegły Borman potrafił przekonać Hitlera o tym, że jest poprostu oślniony jego zdolnością przywidywania.

Wszzechwładztwo Bormana

Po upływie pewnego czasu skupiał w swoich rękach wszystkie nici, które łączyły Hitlera ze światem. Żadna audycja u Hitlera nie mogła się odbyć bez uprzedniego powiadomienia Bormana oraz jego aprobaty.

go w Łodzi dały się zauważyć tendencje strajkowe. Nie poprzestając na akcji strajkowej, w drugim numerze „Proletariat” zapowiedział terror w stosunku do władz carskich.

Fala aresztowań i proces

Mimo straty kierowników organizacja rozwijała się nadal, skupiając zespoły oparte o pokrewieństwo poszczególnych zawodów, a więc były kółka stolarzy, ślusarzy itd.

Carat — główny wróg

Wskazując carat, jako głównego wroga, w konkluzji ustalono: „wszystko, co osłabia i dezorganizuje rząd carski, wyzyskane przez nas być powinno”.

Wpływy rosną

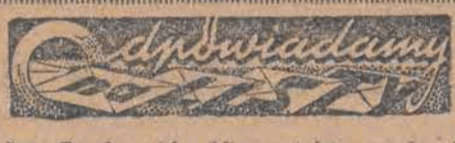
Polskim — w fabryce Huellego i Dietricha w Zyrardowie oraz w fabryce Lilpop, Rau i Ska (1883). Również w fabryce Poznańskiej.

UTAJOŃE PLANY.

Nie wiadomo, czy Borman kiedykolwiek nosił się z zamiarem zdeklarowania Hitlera i objęcia całej władzy po nim. Nie ma na to żadnych dowodów. Był zbyt przebiegły, aby zdradzić się z tym.

GAULEITER KOCH

Wśród mniej znanych szerokiemu ogółowi zaufanych Hitlera jedną z najbardziej charakterystycznych i ciekawych postaci był gauleiter Koch. Ostatnio Koch był częstym gościem fuhrera.



Jan Grochowski. Nie wątpimy wcale, że kierują Wami pobudki najszlachetniejsze, ale zamiar wasz jest niemożliwy do zrealizowania i nieaktualny.

**W przededniu sezonu budowlanego**

**Przygotowania do konserwacji i zabezpieczenia domów**

**Zarząd Nieruchomości zmagazynował już 20 tys. rolek papy i 50 ton smoly**

Zbliża się już wielkimi krokami nowy sezon budowlany. Stawia on specjalnie pilne wymagania przed Zarządkiem Nieruchomości i Komitetów Domowych, z posiadanych 60 tysięcy rolek papy, pokryto ponad 3000 dachów, w nadchodzącym sezonie pokrytych zostanie jeszcze 1500 dachów. Dzielnicę najbardziej zaniedbaną, jak Koziny, Mania, Chojny posiadają już dachy całkowicie zaopatrzone, na Złotnie, Zdrowiu, Bałutach i Chojnach stan jest zadawalający, gorzej przedstawia się sytuacja na Widzewie.

Prócz projektowanego pokrycia dachów papą, Zarząd Nieruchomości w sezonie nadchodzącym smolować będzie wszystkie dachy podległych mu nieruchomości, aby w okresie śniegu i deszczów jesiennych nie powtórzyło się przeciekanie wody do mieszkań, co tak boleśnie odczuli mieszkańcy Łodzi, a szczególnie jej peryferie.

W związku z pracami Zarządu Nieruchomości raz jeszcze trzeba na tym miejscu zwrócić

**POLSKIE TOWARZYSTWO CHEMICZNE**

We czwartek, dnia 29 stycznia b. r. o godzinie 18-ej (6 popoł.) odbędzie się w Auditorium III Politechniki Łódzkiej przy ulicy Gdańskiej 155 doroczne sprawozdawcze walne zebranie łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Chemicznego z odczytem prof. dra O. Achmatowicza na temat: „Przemysł Chemiczny na nowych drogach”.

uwagę Komitetów Domowych i lokatorów poszczególnych posesji na to, że dobra konserwacja dachów zależy w wielkiej mierze od nich samych. Zarządzeniem Rady Ekonomicznej Ministrów, nie przewiduje się wprawdzie na czas najbliższy podwyżki komornego, ale trzeba pamiętać, że nie zwalnia to od ponoszenia pewnych kosztów, związanych z utrzyma-

niem dobrego i sanitarnego stanu domów, z takimi wydatkami, jak wywózka śmieci, oświetlenie klatek schodowych, opłacie dozorcy itd.

Od dbałości lokatorów zależy nie tylko cały dach nad głową, ale i ogólny stan domów, które są wspólnym dobrem wszystkich mieszkań-

**Mobilizacja środków na odbudowę**

W tych dniach odbył się w Łodzi zjazd działaczy spółdzielczego aparatu bankowego z terenu województwa łódzkiego, poświęcony zagadnieniu gromadzenia rezerw pieniężnych świata pracy na finansowanie odbudowy gospodarczej Polski.

Na zjeździe zreferowane i omówione zostały podstawowe wytyczne polityki finansowo-gospodarczej Polski Ludowej.

Przedstawiciele spółdzielczego aparatu bankowego wyrazili pełną gotowość zainicjowania na swoich terenach szerokiej akcji spo-

łecznej mającej na celu popularyzowanie podstawowych wytycznych polityki finansowej rządu; przewidywanie oporów psychicznych, które utrudniają akumulację w aparacie bankowym drobnych rezerw pieniężnych świata pracy; rozszerzenie prowadzonej dotąd zbiórki wkładów stanowiących najkorzystniejsze źródło finansowania odbudowy kraju.

Postanowiono zwrócić się do organizacji świata pracy i młodzieży z apelem o czynną współpracę w realizacji przedstawionych wyżej celów.

**Wiosna podczas zimy**

**Tegoroczne ciepło i jego skutki**

**Węgiel tanieje - zieleń w parkach - rebelia śmieci - troski sportowców - rolnicy w niepokoju o oziminy**

Tak ciepłych miesięcy zimowych, jak obecnie, nie pamiętamy od lat. Tegoroczną zimą porównują do łagodnych zim w latach 1921 i 1926. Mieliśmy tej zimy dotychczas ogółem

— 8 mroźnych dni, a poza tym albo plucha, lub nawet piękna, wiosenna pogoda.

Ludziska na ogół cieszą się — dobrodlna tegoroczna zima pozwala oszczędzać na opale.

Choć nie wszystkich to raduje. Zważcie tylko — korzec węgla w listopadzie kosztował na czarnym rynku 700 zł i więcej. Byli tacy, co porobili większe zapasy węgla, aby wówczas, gdy termometr spadnie do 20 stopni poniżej zera, „odsprzedać” węgiel z ładnym zyskiem — po 900 zł za korzec. Tymczasem — dziś „z wolnej ręki” kupicie węgiel po 300 zł za korzec, a jeśli trochę poczekać — to cena jego prawdopodobnie jeszcze spadnie.

W parkach łódzkich ruń zielona pokryła już trawniki. Nie znaczy to bynajmniej, aby ta niezwykle, ciepła zima miała pod każdym względem dodatnie skutki. Gdyśmy w listopadzie ub. roku rozmawiali z dyrektorem Z.O.M. w sprawie poprawy stanu zdrowotnego miasteczka przez usprawnienie wywózki śmieci, dyrektor ZOM-u powiedział: „Na szczęście, zbliża się zima, na mrozie śmiecie się jakoś zakonserwują do wiosny, a do tego czasu inż. Janiec ukończy reparaację bębnowozów i wszystko będzie w porządku”. Tymczasem jednak wiosna zawitała już w drugiej połowie grudnia 1947 r. i śmiecie swobodnie rozlały się na naszych podwórkach bez najmniejszej obawy przed bębnowozami które będą gotowe na wiosnę.

Najwięcej wyrzekają na tę niezwykle zimę sportowcy — hokeiści, narciarze, łyżwiarze i ci, którzy spędzają okres wczasowy w Zakopanem czy Szklarskiej Porębie na... oglądaniu przywiezionych z sobą... nart. Bo i śniegu brak w tym roku.

Jedno nas dziwi tej łagodnej zimy, a mianowicie — nielagodne obchodzenie się z zapasami węgla w przeróżnych biurach, instytucjach użyteczności publicznej itp. W piecach pali się tam jak podczas najbardziej syczących mroźnych urzędniczych spacerów bez marynarek, a interesanci duszą się z upału.

Ciepłe i bezśnieżne miesiące zimy 1947-48 niosą też z sobą pewne niebezpieczeństwo. Grunty podmokłe i jeśli np. przy końcu stycznia lub w lutym 1948 r. chwyciłyby mrozy — oziminy mogłyby poważnie ucierpieć.

Bedą jeszcze czy już nie będzie mroźów tej zimy? — Oto pytanie, które stawiają sobie z różnych względów spekulanci węglem sportowców, mieszkańcy zaśmieconych podwórek łódzkich, a wreszcie i rolnicy, niespokojni o los ozimin.

**Nowy zastęp sędziów**

**Łódzka szkoła prawnicza kształci sędziów karnych**

W Szkole Prawniczej Ministerstwa Sprawiedliwości w Łodzi po zakończeniu kursu dla prokuratorów, rozpoczął się obecnie nowy kurs dla sędziów karnych, na który zgłosił się dobrany zespół spośród kandydatów delegowanych przez związki zawodowe z całego kraju.

Jak nas informuje dyrektor szkoły, mgr. Eggersdorf, na kursie obecnie jest 87 osób, w tym tylko 8 kobiet.

Kurs trwać będzie 10 miesięcy i po jego ukończeniu słuchacze otrzymają stanowiska w sądownictwie. Przedmioty obejmują całością zagadnień prawnych, ekonomicznych i społecznych.

Obecnie kurs dopiero się zaczął. W marcu b. r. nastąpią egzaminy eliminacyjne, po których dopiero utrzyma się ta liczba słuchaczy, którzy będą kontynuować naukę do końca.

Obecny kurs jest pierwszym kursem eksperymentalnym dla sędziów. Słuchacze w zależności od swoich zdolności i zamiłowań po jego ukończeniu będą obejmowali odpowied-

nie stanowiska w sądownictwie. Nie jest rzeczą wykluczoną, że kurs ten obok sędziów karnych da naszym sądownictwu i nowym prokuratorom.

Nie należy jednak uważać, co podkreślił na otwarciu tego kursu wiceminister Sprawiedliwości ob. Leon Chajna, że Szkoła Prawnicza zastąpić może Uniwersytet i egzaminy zawodowe. Szkoła Prawnicza daje jedynie podstawę do dalszej pracy, Ministerstwo z tego względu nie pozostawia absolwentów bez opieki. Z dniem 1 lutego b. r. rozpocznie się

w Kaminkowia na Dolnym Śląsku pierwszy dokształcający kurs dla absolwentów szkół prawniczych, zatrudnionych w charakterze prokuratorów, lub asesorów na terenie całego kraju. Wiosną tego roku otwarta będzie w Warszawie dwuletnia Akademia Prawnicza, która zdolniejszym absolwentom szkół prawniczych da możliwość dalszego kształcenia się. Ob. Minister podkreślił również przejściowy charakter akcji skróconego szkolenia zawodowych prawników. Przewiduje się, że akcja ta zostanie zakończona w roku 1949.



We wrześniu ubiegłego roku funkcjonariusze 13-go Komisariatu M. O. przeprowadzili rewizję w mieszkaniu Janiny Piotrowskiej przy ul. Przetwórczej 40 i w wyniku rewizji

**Łapówka nie pomogła**

znaleźli 10 litrów wódki i spirytusu, przeznaczonego do nielegalnej sprzedaży.

Janina Piotrowska wzięcia funkcjonariuszowi tytułem łapówki za ukrycie wyniku rewizji 2 tys. zł. Milicjant Stanisław Festor zameldował o tym kierownikowi Komisariatu, załączając pieniądze, jako dowód rzeczowy.

W dniu wczorajszym Janina Piotrowska stanęła przed Okręgowym Sądem Karnym za usiłowanie przekupienia milicjanta.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Miętkiewicza skazał Piotrowską na 10 miesięcy więzienia i 2 tys. zł. grzywny z zamianą na 4 dni aresztu. Dowód rzeczowy w tej sprawie — 2 tys. zł. — Sąd uznał za przepaść na rzecz Skarbu Państwa.

Ze względu na to, że podsądna posiada dużą rodzinę na utrzymaniu, Sąd zawiesił jej wykonanie kary na 3 lata.

Oskarżał prokurator Ogliba.

**Walka ze spekulacją trwa**

**Za utrudnianie nabycia słoniny grzywna 200 tys. zł.**

Stan zaopatrzenia łódzkiego rynku w tłuszcz zwierzęcy, a przede wszystkim w słoninę obecnej zimy jest zadawalający i bez porównania lepszy niż np. ubiegłego roku. Publikowaliśmy niedawno na łamach naszego pisma wypowiedzi dyrektora Funduszu Aprowizacyjnego w Łodzi i Dyrekcji PCH, z których wynikało, że słoniny mamy pod dostatkiem, że nawet obecnie natrafia się trudności natury popytowej na ten artykuł.

Tym niemniej jednak znaleźli się tacy rzeźnicy w Łodzi i właściciele sklepów ma-

sarskich, którzy celowo utrudniają nabycie słoniny, chcąc w ten sposób stworzyć pozory jej braku i w ten sposób wywołać hausse na słoninie i przy tej okazji zarobić przy sprzedaży rzekomo brakującej słoniny.

Do takich należał właściciel sklepu rzeźniczego w Łodzi przy ul. Kątnej 54 — Józef Szatkowski, który uzależniał sprzedaż słoniny od nabycia mięsa. Czyn ten zaprowadził Szatkowskiego wprost do Delegatury Komisji Spektacyjnej w Łodzi, która ukarała grzywną nieuczciwego rzeźnika w wysokości 200 tys. zł.

**Program radiowy na dziś**

12.03 Wiadom. połudn., 12.08 Przegl. prasy stol., 12.15 Muzyka. 12.20 „Z mikrofonem po kraju”. 12.30 Audycja rozrywkowa. 13.30 Przerwa. 15.00 (Ł) Koncert rozrywkowy. 15.20 „Robotnicy mówią” 15.25 (Ł) Wiadom. lokalne. 15.30 (Ł) Rozmawiaj. 16.00 Dziennik. 16.20, 16.30 Skrzynka PKO. 16.35 Bajka pt. „Czerwony kapturek i duży zły wilk”. 16.55 (Ł) Audycja dla młodzieży — „Jak dawniej zwiedzano Wieliczkę”. 17.20 Koncert popularny. 18.00 RUL — Wykład Dr. J. Sieradzkiego

z cyklu: „Nauka w Polsce i świecie współczesnym”. 18.15 (Ł) Koncert życzeń (cz. II), 18.45 (Ł) „Żelazna kurtyna” — 1900 „Z zagadnień wiejskich”. 19.15 Lekcja języka rosyjskiego. 19.30 S. Prokofiew — Sonata op. 64 na skrzypce i fortepian. 20.00 Dziennik. 20.50 „Głos Młodych”. 21.00 Audycja Chopinowska w wyk. J. Smidowicza. 21.30 „U naszych przyjaciół”. 21.50 Muzyka. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 (Ł) Koncert życzeń (cz. II). 22.58 (Ł) Omów. progr. loż. na jutro.

**TABLICA zwycięzców**

W PZPB Nr 1 wśród tkaczek pracujących na 6 krosnach najlepsze rezultaty osiągnęły: Anna Ramus (164.1 proc.), Eugenia Osendowska (159.7 proc.) i Józefa Krzyżaniak (150.1 proc.). Władysława Woźniak (na „czwórkach”) uzyskała 142.3 proc.

We współzawodnictwie zespołowym wyprzedził Kibler (123.1 proc.) Engla (106.2 proc.), a Stolarz Stefan (130.5 proc.) Stolarz Zygmunt (124.9 proc.).

W PZPB Nr 2 w przędzalni (na czterech stronach) najlepsze rezultaty uzyskały: Genowefa Kaluźniak (146.1 proc.), Genowefa Cichecka (138.4 proc.), Apolonia Sinocha (136.2 proc.) oraz Bronisława Woźniak (134.3 proc.), a na trzech stronach: Amilia Banaśiak (148.9 proc.) oraz Maria Wajęska (147.5 proc.).

W tkalni na „szóstkach” pierwsze miejsca zdobyły: Janina Juszcak (153.3 proc.), Irena Drzewiecka (153.1 proc.) i Apolonia Wojnowska (151 proc.), a na „czwórkach”: Helena Piach (165.3 proc.), Krystyna Imerowicz (155.7 proc.) oraz Zofia Roguń (155.7 proc.).

W PZPB Nr 3 w przędzalni wyróżniły się: Genowefa Tasińska (166.6 proc.) oraz Jadwiga Filipczak (165.5 proc.) a w tkalni Konstancja Wachacka (161 proc.) i Bronisława Mateczak (169 proc.).

W PZPB Nr 5 w przędzalni (4 strony) uzyskały: Wiktoria Bubas 183 proc., a Władysława Grzegorzczak 161 proc. Józefa Barwińska, obsługująca trzy strony wykonała normę w 192 procentach.

W PZPB Nr 6 w przędzalni najlepsze rezultaty osiągnęły: Stanisława Szydłowska, Helena Jagielska i Genowefa Olejniczak. W tkalni (na „szóstkach”) czołowe miejsca zajęły Wanda Strzelczyk (161.5 proc) oraz Bronisława Wojcik 160.1 proc.).

W PZPB Nr 7 wyróżniły się: Stefania Wiłńska (175.1 proc.) oraz Walentyna Grembowska (151.7 proc.) — tkaczki przodujące na czterech krosnach.

W PZPB Nr 8 odznaczyły się w przędzalni (4 strony) Helena Górecka (159 proc.), a w tkalni („szóstkach”): Maria Lewandowska (177 proc.) i Józefa Romanowicz (167 proc.).

W PZPB Nr 22 w przędzalni (3 strony) pierwsze miejsca zajęły: Władysława Mamrot (149.1 proc) oraz Stanisława Jezak (149.1 proc.). Zofia Grzełło obsługująca 4 strony wykonała swe zadanie dziennie (148.7 proc.).

W PZPB w Rudzie Pablianickiej wśród tkaczek pracujących na 8 krosnach pierwsze miejsca zajęły: Marta Majer (175.4 proc.), oraz Zofia Niewiadomska (167.8 proc.), na „szóstkach” Zofia Kubaek (165.9 proc.), oraz Helena Borowczyńska (162.1 proc.).

# Kronika Tomaszowa Wyniki spłat podatku gruntowego



## Komu wieszujemy

Sroda, 28 stycznia 1948 r.  
Dziś: Piotra

## Ważne telefony:

- Straż Pożarna — 51
- Dworzec Kolejowy — 4
- Milicja Obywatelska — 4
- Komitet PPR — 46
- Komitet PPS — 166
- Liga Kobiet — 281
- Pow. Rada Zw. Zawodowych — 44
- Ubezpieczalnia Społeczna — 17 i 121
- Zarząd Miejski ZWM — 52
- Komitet Miejski OM TUR — 69.

## Dyżury aptek:

Dziś dyżuruje apteka  
Ambroziewicz, ul. Św. Tekli 1.

ADRES REDAKCJI: Tomaszów, ul.  
Św. Antoniego 26, tel. 46.

W związku z otrzymanymi z terenu całego kraju wynikami spłaty podatku gruntowego na rok 1947 Główny Pełnomocnik Rządowy do spraw tego podatku ob. dyr Mierzwiński udzielił przed-

stawicielom prasy szeregu informacji. Kampanię podatkową roku 1947 na odcinku podatku gruntowego należy właściwie uważać za skończoną. Nie wielkie stosunkowo zaległości, którymi się już dzisiaj zajmują tylko egzekuto-

## Tydzień Inwalidy Wojennego

Jak zapowiadaliśmy, w niedzielę odbyła się kwesta uliczna zorganizowana przez Związek Inwalidów, przy wydanej pomocy młodzieży OMTUR, ZWM i szkolnej obojga płci. Wyraziliśmy nadzieję w ostatniej naszej notatce na ten temat, że społeczeństwo tomaszowskie znane ze swej ofiarności, nie zawiedzie.

Jakoż nie omyliliśmy się. Już o godzinie 11-ej z zapelnionych puszek według prowizorycznych obliczeń zebrano ponad 11 tysięcy złotych. W dzień zbiórki mury i wystawy sklepowe zalepione zostały plakatami zawiadamiającymi o rozpoczęciu „Tygodnia Inwalidy Wojennego” i wzywające społeczeństwo do współdziałania.

Koło Związku Inwalidów w Tomaszowie liczy 200 członków wraz z wdowa-

mi po poległych inwalidach. Niemal wszyscy członkowie koła pracują w fabrykach pomimo tego pragną się uczyć zawodów, by w najmniejszym nawet stopniu nie być ciężarem społeczeństwu. Dla najbiedniejszych wdów i inwalidów ciężko poszkodowanych na zdrowiu Związek przydziela bezwrotne zapomogi i okazuje inne usługi, jak przydział odzieży, bezpłatne pisanie podań o pracę i inne.

Redakcja naszej gazety zwraca się z gorącym apelem do tomaszowian, by każdy choć w ciągu tych siedmiu dni „Tygodnia Inwalidy Wojennego” zdał sobie sprawę, że ludzie ci swoją krwią, swoim zdrowiem okupili naszą niepodległość i w zupełności zasługują na pomoc i szacunek ze strony społeczeństwa.

392,370 TON ZIARNA

Podatnicy mogli wybierać spłatę podatku żytem, pszenicą lub jęczmieniem, a w niektórych okręgach i owsem. Biorąc pod uwagę fakt, że część podatku w ziemiopłodach, dla gospodarstw warzywniczo-ogrodniczych i lasów została zamieniona na gotówkę, wpływy z wymienionego podatku

## DAŁY 88 PROC. WYMIARU

Gotówką tytułem podatku gruntowego za rok 1947 oraz z zaległości za lata 1945 i 1946 wpłynęło 15.570 milionów zł. Podatek w gotówce za rok 1947 został uiszczony przeszło w 90 proc. Od chwili rozpoczęcia działalności aparatu Pełnomocnika Rządowego do spraw podatku gruntowego do dnia 1 stycznia br. rolnicy tytułem tego podatku wpłacili 9.597 milionów zł.

Jeżeli chodzi o wyniki szczegółowe, to największe spłaty w ziemiopłodach wykazały województwa: wrocławskie, pomorskie, poznańskie i m. Warszawa z przeciętną 91,6 proc. We wszystkich województwach znalazło się wiele gmin i powiatów, które podatek uiszczyły w 100 proc. Np. rolnicy powiatu rawickiego woj. poznańskiego uiszczyli podatek zarówno w zbożu, jak i gotówce na 15 dni przed terminem. Trudno je wymienić wszystkie, gdyż byłaby to zbyt długa lista.

W kampanii podatkowej wzięło udział całe społeczeństwo. Bardzo poważną rolę, jeżeli chodzi o jej rezultaty, odegrała współpraca Rad Narodowych, wszystkich partii politycznych organizacji społecznych i młodzieżowych, Zw. Samopomocy Chłopskiej, nauczycielstwa, robotników i t. d.

Nad sprawiedliwością wymiaru czuwali obok pełnomocników rządowych, specjalnie do tego powołani poborcy. Wśród 3000 poborców brali żywy udział członkowie PPR, PPS, SL, SD, ok. 1/3 poborców stanowili bezpartyjni. Trzeba podkreślić, że przy pełnieniu czynności poborców podatkowych wykonywali oni również swoją codzienną pracę zawodową.

W stosunku do zalegających płatników, aparat pełnomocników rządowych zajmujący się wymiarem i poborem podatków, przy czynnym udziale poborców społecznych, rozpatrywał w toku postępowania odwoławczego wnioski tych płatników, którzy ubiegali się o zmianę wymiaru. W wypadkach uzasadnionych, wymiar ten został poważnie zmniejszony. Tam jednak, gdzie stwierdzono ociąganie się, pomimo możliwości wykonania, zastosowano postępowanie egzekucyjne.

Osiągnięte wyniki należy ocenić jako bardzo korzystne, szczególnie, jeżeli się uwzględni stan zniszczeń powojennych w gospodarstwach rolnych, zeszłoroczne susze i powódzie.

## Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

# Zwycięzcy drugiego etapu wyścigu pracy w PFSJ Nr. 1

Wynik współzawodnictwa ustalił Sąd Współzawodnictwa Pracy w dn. 9.I. br.



Józef Ciapa Maria Bocianowska

na posiedzeniu odbytym pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Zakładowej, ob. Henryka Kamińskiego, jak następuje:

Wśród pracowników Przedzaln. Jedwabiu pierwsze miejsce Sąd przyznał Józefowi Ciapie, drugie miejsce Bronisławowi Mrówczyńskiemu, trzecie Stefanowi Dudzie.



Agnieszka Szware Józef Wójcik

Wśród pracowników Artex-u pierwsze miejsce — Maria Bocianowska (174 proc.), drugie — Józefa Pawłowska (158 proc.), trzecie miejsce Antonina Witten (153 proc.).

Wśród pracowników molalni: Pierwsze miejsce zajęła Agnieszka Szware (194 pr.), drugie miejsce Maria Kostanek (163 proc.) i trzecie Władysława Malec (172 procent).

Pracownicy tkalni w kolejności przyznanych miejsc: Józef Wójcik — 154 proc., Stefania Ławrzek — 149 proc., Halina Siarkiewicz 148 proc.

Siarczek węgla: Stanisław Kudliński, Hieronim Śluzak, Jan Podlasiak.

Pracownicy oddziału „Krepa”: Katarzyna Cukier — 156 proc., Mieczysława Szczepańska — 170 proc., Bolesława Piwoarska — 162 proc.

Jak widzimy nie wystarczy więc mieć największy procent wykonania normy. Przy ocenie wyników współzawodnictwa bierze się również pod uwagę i inne walory, jak

jakość produkcji, sumiennosc i punktualność oraz brak przerw w pracy.



Miecz. Szczepańska Stanisław Kudliński

Wszyscy wyróżnieni otrzymali premie pieniężne.

K.

## Tarcica idzie na eksport

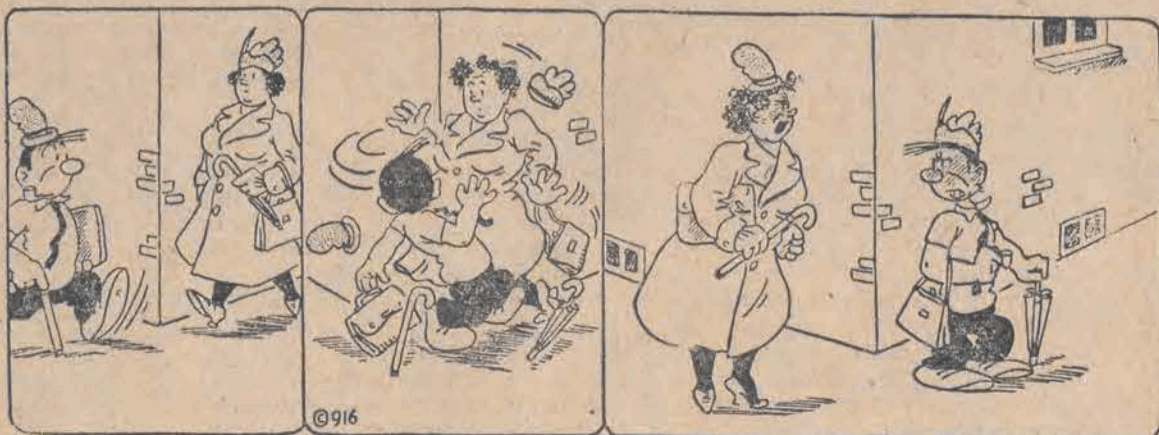
W dalszym ciągu obrad zjazdu kierowników tartaków i zakładów przemysłowych dyrekcji lasów państwowych omówiono plan produkcji na rok gospodarczy 1947-48. Według tego planu tartaki podległe dyrekcji mają przetrzeć 241.000 mtr. sześć. surowca w rb.

Plan przewiduje również wyprodukowanie przez tartaki dyrekcji łódzkiej 20.000 mtr. sześć. tarcicy na eksport. Celem lepszego wykorzystania surowca uczestnicy zjazdu wysunęli konieczność rozbudowy dodatkowych zakładów, które produkowałyby skrzynie, beczki, koszyki i meble.

Plan przewiduje również wyprodukowanie przez tartaki dyrekcji łódzkiej 20.000 mtr. sześć. tarcicy na eksport.

Celem lepszego wykorzystania surowca uczestnicy zjazdu wysunęli konieczność rozbudowy dodatkowych zakładów, które produkowałyby skrzynie, beczki, koszyki i meble.

## Przygody Jasia Wiercipiety



©916

Zderzenie —

I jego skutki!

D — 018405

**ZAKŁAD KRAWIECKI**  
DAMSKO - MĘSKI  
**ST. LEONARDA**  
ulica Spalska 59,  
przyjmuje wszelkie prace w zakresie krawiectwa wchodzące.  
Ceny przystępne.

